



BIULETYN INFORMACYJNY GMINY BRZESZCZE

cena 1 zł (w tym VAT 8%) nakład 1000 egz. ISSN 2300-0619

Nr 3, maj/czerwiec 2014

BRZESZCZE
JAWISZOWICE
PRZECIESZYN
SKIDZIŃ
WILCZKOWICE
ZASOLE

Batalia o czynsz

- Ta służba zdrowia (NZOZ „VITA”) na przestrzeni ostatnich lat przestała być służbą generalną, stała się dobrze dochodowym biznesem. Niektórzy z państwa się uśmiechają. Rozumiem, że nie w równym stopniu państwo z tego biznesu korzystali, ale chyba nie jest to wina Pełniącej Funkcję Burmistrza Brzeszcz Cecylii Ślusarczyk - mówił 17 czerwca podczas Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej radny Krzysztof Bieleń (ze Skidzinia) kierując słowa w stronę przybyłych na posiedzenie Rady pracowników NZOZ „Vita” wraz z prezesem.

Co przyciągnęło pracowników Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Vita” do Urzędu Gminy? Dlaczego zwołana została nadzwyczajna sesja?

Zarządzeniem Pełniącej Funkcję Burmistrza Brzeszcz z 22 maja 2014 r. zostały ustalone minimalne stawki czynszu za najem lokali użytkowych wchodzących w skład mienia komunalnego, najem i dzierżawę gruntów komunalnych oraz dzierżawę gruntów komunalnych przeznaczonych na cele rolne.

27 maja do Urzędu Gminy wpłynęło pismo z NZOZ „Vita”, które było reakcją na wystosowany przez P. F. Burmistrza Cecylię Ślusarczyk do prezesa Spółki Marka Szczepanka aneks do umowy najmu pomieszczeń w przychodniach przy ulicach Piłsudskiego i Nosala. Aneks informował o wprowadzeniu z dniem 1 czerwca nowych stawek czynszu. Władze „Vity” są zdania, że „horrendalna wysokość tej podwyżki (ok. 700 proc.) w konsekwencji doprowadzi do upadłości Spółki

oraz pozbawi mieszkańców Gminy Brzeszcze opieki medycznej od 1 stycznia 2015 r.” Tak władze Spółki informowały w piśmie przewodniczącego Rady Miejskiej i radnych Gminy Brzeszcze. Nie było to jedyne pismo w obronie portfela „Vity”. W innym prezes Szczepanek próbując negocjować obniżenie stawek, proponuje ich podwyższenie o 100 proc, tj. do kwoty 3,02 zł.

Parę miesięcy temu Pełniąca Funkcję Burmistrza Brzeszcz Cecylia Ślusarczyk zleciła firmie zewnętrznej wykonanie analizy szacunkowej dotyczącej wysokości rynkowych stawek czynszu za najem nieruchomości gruntowych i lokali użytkowych na terenie Małopolski Zachodniej. Ta sprawiła większość najemców w niemałe zakłopotanie. Okazało się, że obowiązujące do tej pory stawki są zaskakująco niskie i znacznie różnią się od norm rynkowych.

Według rzeczoznawcy szacunkowa wartość rynkowa stawki czynszu najmu za lokale wynosić powinna miesięcznie - w budynku przy ul. Piłsudskiego 16 zł za m kw., przy ul. Nosala 17 zł za metr kw., w pomieszczeniach magazynowo-składowych przy ul. Nosala 11 zł za metr kw., za nieruchomości gruntowe od 0,9 do 1,50 zł za metr kw.

Pełniąca Funkcję Burmistrza w aneksie do umowy zaproponowała stawkę uśrednioną. I tak za najem lokali w budynkach przy ulicach Piłsudskiego i Nosala opłata za metr kw. wynieść miała 10 zł, za najem pomieszczeń magazynowo-składowych przy ul. Nosala 8 zł, za nieruchomości gruntowe 1,20 zł.

Na linii Urząd Gminy - NZOZ prowadzone są rozmowy. Brak zgody z jednej strony i determinacja ze



Fot. Jerzy Zajda

Jeśli NZOZ „Vita” nie przyjmie propozycji stawek czynszu, burmistrz ogłosi przetarg na wynajem pomieszczeń z przeznaczeniem dla służby zdrowia.

strony drugiej sprawiają, że emocje w NZOZ sięgają zenitu. NZOZ nie jest ośrodkową instytucją, której przedstawiono taki aneks. Co poniektórzy niechętnie, ale przyjęli proponowane warunki.

NZOZ nie daje za wygraną i szuka pomocy u radnych. Śle pisma do przewodniczącego Rady Miejskiej. Na prośbę grupy radnych 17 czerwca odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej. Radni mieli zdecydować o uchyleniu uchwały z 24 kwietnia br. dotyczącej określenia zasad nabywania, zbywania, obciążania nieruchomości stanowiących mienie komunalne Gminy Brzeszcze oraz ich wydzierżawiania i wynajmowania na okres dłuższy niż 3 lata. Co miało dać takie posunięcie? Powrót brzeszczańskiego NZOZ do stawki czynszowej 1,51 zł za metr kw.

O jakie zaskoczenie chodzi?

- Sposób wprowadzenia podwyżek oraz ich wysokość są nie do pogodzenia z interesem wspólnoty samorządowej - czytał uzasadnienie

zwołania nadzwyczajnego posiedzenia jego twórca Tadeusz Wawro. - Dla Spółki NZOZ Vita podwyższono czynsz o 700 proc. z dnia na dzień, bez wypowiedzenia dotychczasowych warunków umowy najmu. Nie negujemy konieczności zmiany wysokości czynszu i jego podwyżki, jednakże skala tej podwyżki jest nie do przyjęcia. (...) W powstałych okolicznościach zagrożone jest istnienie Spółki udzielającej świadczeń leczniczych dla mieszkańców gminy, tak w zakresie podstawowej jak i specjalistycznej opieki zdrowotnej. Ochrona zdrowia należy do zadań własnych gminy.

- Część z państwa (pracownicy „Vity”), jak i radni podnoszą element zaskoczenia poczynaniami burmistrz. A jakiegoż to zaskoczenia mamy przykład - pytał radny Krzysztof Bielenin. - Chyba tylko takiego, że zostały w gminie ograniczone wpływy pewnego kręgu wzajemnej adoracji. Bo przecież te same argumenty słyszeliśmy 2 lata i rok temu.

Ciąg dalszy na str. 6 i 7.

Wybory do Parlamentu Europejskiego

25 maja Polacy po raz trzeci wybierali swoich reprezentantów do Parlamentu Europejskiego. W gminie Brzeszcze, tak jak w skali ogólnopolskiej, Platforma Obywatelska (PO) wygrała minimalną przewagą, pokonując Prawo i Sprawiedliwość (PiS).

Tak głosowali Polacy

PO uzyskała 32,13 proc. głosów wyborców, co dało jej 19 mandatów w PE. Drugie miejsce zajęło PiS z 31,78 proc. głosów i również 19 mandatami. Przedstawiciele do Parlamentu Europejskiego wprowadziły też koalicja SLD-UP, która z wynikiem 9,44 proc. poparcia dostała 5 mandatów. Nowa Prawica uzyskała 7,15 proc., a PSL 6,8 proc., taki rezultat dał obu tym ugrupowaniom po 4 mandaty w europarlamencie.

Na listy PO oddano łącznie 2 271 215 głosów. PiS poparło 2 246 870 wyborców, koalicję SLD-UP 667 319. Nowa Prawica otrzymała 505 586 głosów, a PSL 480 846 głosów.

Pod progiem wyborczym znalazły się: Solidarna Polska z poparciem 3,98 proc., Europa Plus Twój Ruch 3,58 proc., Polska Razem 3,16 proc., Ruch Narodowy 1,4 proc.

Frekwencja dla Polski wyniosła 23,82 proc., pięć lat temu 24,53 proc.

Największą liczbę głosów zdobyli: Jerzy Buzek (PO) z ponad 254 tys. głosów poparcia, Danuta Huebner (PO) z ponad 225 tys. głosów, Bogdan Zdrojewski (PO), na którego głosowało 162 tys. osób, Janusz Wojciechowski (PiS) z poparciem prawie 135 tys. wyborców i Róża Thun (PO) z blisko 126 tys. głosów.

W okręgu

Gmina Brzeszcze należy do okręgu wyborczego nr 10, który



obejmuje województwa małopolskie i świętokrzyskie. W okręgowej perspektywie zwyciężyło PiS (33,61 proc.) przed PO (25,39 proc.), a za nimi Solidarna Polska (9,01 proc.), Nowa Prawica (7,91 proc.), koalicja SLD-Unia Pracy (6,86 proc.), PSL (6,40 proc.).

Mandaty do Parlamentu Europejskiego z naszego okręgu uzyskali (kolejność wg zdobytych głosów): Róża Maria GRÄFIN VON THUN UND HOHENSTEIN z PO (125 738 głosów), Andrzej Sebastian DUDA z PiS (97 996), Ryszard Antoni LEGUTKO z PiS, (81 201), Beata Barbara GOSIEWSKA z PiS (50 332), Bogdan Brunon WENTA z PO (38 960), Stanisław Józef ŻÓŁTEK z Nowej Prawicy (27 995) i Czesław Adam SIEKIERSKI z PSL (27 843).

W gminie

Zwyciężyła Platforma Obywatelska uzyskując 30,92 proc. poparcia (1210 głosów), tuż za nią PiS (30,64 proc.; 1199 głosów). Potem kolejno: SLD-Unia Pracy (9,79 proc.; 383 głosy), Solidarna Polska (7,33 proc.; 287 głosów), Nowa Prawica (6,64 proc.; 260 głosów),

Polska Razem (5,09 proc.; 199 głosów), PSL (4,83 proc.; 189 głosów), Europa Plus Twój Ruch (3,14 proc.; 123 głosy), Ruch Narodowy (1,07 proc.; 42 głosy), Demokracja Bezpośrednia (0,54 proc.; 42 głosy).

W obwodach

W gminie Brzeszcze głosowali w 12 obwodach. Uprawnionych do głosowania było 17 535 osób. Łącznie oddano 4 091 głosów, w tym ważnych 3 913, co przekłada się na 23,33 proc. frekwencję. Spośród 12 obwodowych komisji mieszkańcy najliczniej odwiedzili lokal mieszczący się w Ośrodku Kultury w Brzeszczach (obwód nr 3). Tam frekwencja wyborcza wyniosła 29,57 proc. Niewiele mniejsze zainteresowanie wyborami wykazali jawiszowianie głosujący w lokalu wyborczym nr 9 w szkole podstawowej (28,19 proc.) i nr 8 w przedszkolu „Pod Tęczą” (25,52 proc.). Frekwencja (z tendencją spadkową) w pozostałych obwodach przedstawia się następująco: obwód nr 4 w Gimnazjum nr 2 - 24,37 proc; obwód nr 10 w szkole w Przecieszynie - 22,96 proc.; obwód nr 7 w świetlicy na os. Paderewskiego -

22,89 proc.; obwód nr 11 w szkole w Skidzinu - 22,85 proc.; obwód nr 6 w Domu Ludowym w Borze - 22,34 proc.; obwód nr 1 w przedszkolu „Słoneczko” - 21,65 proc.; obwód nr 5 w szkole podstawowej w Brzeszczach - 20,32 proc.; obwód nr 2 w szkole podstawowej na Osiedlu - 19,76 proc. Najmniejsze zainteresowanie wyborami do Parlamentu Europejskiego odnotowano w obwodzie nr 12 w Zasolu. Frekwencja wyborcza wyniosła tam tylko 14,13 proc.

Na kogo najchętniej oddaliśmy głosy?

PO wygrała przed PiS i SLD-UP w przedszkolu Słoneczko, w szkołach podstawowych nr 1 i nr 2, Ośrodku Kultury, świetlicy na os. Paderewskiego i w przedszkolu w Jawiszowicach.

W Borze, Przecieszynie i Skidzinu górowało PiS przed PO i SLD-UP.

W lokalach mieszczących się w Gimnazjum nr 2 i w przedszkolu w Zasolu - PiS przed PO i Nową Prawicą. W szkole podstawowej w Jawiszowicach PiS przed PO i Polską Razem.

Ewa Pawlusiak

Świętowano rocznicę uchwalenia Konstytucji



Fot. Jerzy Zajda

Gminne obchody 223. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja rozpoczęto mszą świętą w kościele Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach - Brzeszczach Osiedlu.

W uroczystościach wzięły udział władze Gminy Brzeszcze, radni Sejmiku Wojewódzkiego, Rady Powiatu i Rady Miejskiej, liczne delegacje z pocztami sztandarowymi - przedstawiciele kombatanów, organizacji społecznych, zakładów pracy, młodzieży szkolnej, harcerzy, partii politycznych oraz mieszkańcy.

Po nabożeństwie wszyscy przemaszewali pod pomnik ku czci „Poległych na polu chwały w latach 1939-1945” w Jawiszowicach - Kółku, gdzie złożono wiązanki kwiatów. Obchody uświetniła, jak zawsze, orkiestra dęta KWK „Brzeszcze”.

EP

BIULETYN INFORMACYJNY GMINY BRZESZCZE

Wydawca: Ośrodek Kultury, ul. Narutowicza 1, 32-620 Brzeszcze
tel./fax: 032 2111-490, 032 2111-391, wew. 29

e-mail: biuletyn@ok.brzeszcze.pl

Redaguje: Ewa Pawlusiak. Skład: Jacek Bielenin.

Druk: Oficyna Drukarska Z. Spyry, Pszczyna, ul. Piastowska 26,
tel. 32 210 22 13

Redakcja mieści się w Ośrodku Kultury. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Informacja o pracy Burmistrza

W okresie międzysesyjnym od 19 kwietnia do 24 czerwca 2014 r.

Przetargi:

- Budowa parkingu na os. Paderewskiego w Jawiszowicach wraz z odwodnieniem, przebudową i budową dróg wewnętrznych oraz terenów utwardzonych, budową oświetlenia oraz przebudową gazociągu (złożone oferty: 10)

Wykonawca: Firma STAN -BRUK Jan Stankiewicz Jarosław Stankiewicz os. rtm. W. Pileckiego 32-600 Oświęcim (552 214,56 zł)

- Przygotowanie i opracowanie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeszcze w rejonie Łężnika, w tym wykonanie opracowań poprzedzających prace planistyczne oraz udział w czynnościach związanych ze sporządzeniem planu (złożone oferty: 4)

Wykonawca: GEOPLAN Paweł Czuczvara Adrian Luszka ul. Strzegomska 42j/14 53-611 Wrocław (28 905,00 zł)

- Przygotowanie i opracowanie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Oświęcimskiej w północno-wschodniej części sołectw Wilczkowice - Skidziń, w tym wykonanie opracowań poprzedzających prace planistyczne oraz udział w czynnościach związanych ze sporządzeniem planu (złożone oferty: 2)

Wykonawca: GEOPLAN Paweł Czuczvara Adrian Luszka ul. Strzegomska 42j/14 53-611 Wrocław (32 595,00 zł)

- Rodzinnie - aktywnie - doposażenie placu zabaw na os. Szymanowskiego w Brzeszczach (złożone oferty: 2)

Wykonawca; PHU „GAWLIK” Paweł Gawlik 32-625 Skidziń ul. Oświęcimska 27 (67 008,85 zł); postępowanie unieważniono - wykonawca nie wniósł wymaganego zabezpieczenia należytego wykonania umowy oraz uchylił się od jej podpisania. Cena kolejnej oferty przewyższa kwotę, którą zama-

wiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia.

- Modernizacja placu zabaw w Brzeszczach-Borze (złożone oferty: 5)

Wykonawca: Firma Budowlana Bogdan Gabryś 32-650 Kęty ul. Staszica 34b (61 896,46 zł)

- Szczęśliwa rodzina na Wyspie Szkrabów - doposażenie placu zabaw na os. Słowackiego w Brzeszczach (złożone oferty: 1)

Wykonawca: PBU ELBUD Bogusław Luranc 32-620 Brzeszcze ul. Pszczyńska 11/5 (84 870,00 zł)

- Zagospodarowanie miejsca rekreacji - plac zabaw w Zasolu (złożone oferty: 2)

Wykonawca: PHU „GAWLIK” Paweł Gawlik 32-625 Skidziń, ul. Oświęcimska 27 (131 718,04 zł)

- Przebudowa ul. Olszyny, remont ul. Św. Marcina i ul. Plebańskiej w Jawiszowicach - przetarg I unieważniony z uwagi, że oferta z najniższą ceną przewyższała kwotę, którą zamawiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia);

przetarg II (złożone oferty: 3); postępowanie w toku.

- Folwark Przeciesyn - budowa funkcjonalnego zaplecza kulturalno-oświatowego w Przeciesynie etap I; termin składania ofert 26.06.2014 r.

- Rodzinnie - aktywnie - doposażenie placu zabaw na os. Szymanowskiego w Brzeszczach - przetarg II, termin składania ofert 27.06.2014 r.

Informacja z mienia komunalnego

9 maja 2014 r. został ogłoszony piąty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości oznaczonej numerem działki 2190/2 o pow. 4947 m², zabudowanej budynkiem tzw. „Dworek”, położonej w Skidzinie w rejonie ulic Piwnej i Oświęcimskiej. Przetarg zostanie przeprowadzony 30 czerwca 2014 r. o godz. 10.00. Cena wywoławcza nieruchomości 360 000,00 zł.

opr. Ewa Pawlusiak

Trzeba będzie zwrócić pieniądze

Kolejne niebezpieczeństwo związane ze zwrotem pieniędzy wiśi nad gminą Brzeszcze. Dofinansowane ze środków unijnych zagospodarowanie wschodniej części parku miejskiego przy ul. Dworcowej zostało nieprawidłowo rozliczone w 2012 r. Gminie przyjdzie oddać, w najlepszym razie, jakieś 120 tys. zł.

- Winnego, jak zwykle, nie ma. Zleciłam audytorowi zbadać, na jakim etapie i kto zawinił - mówi Pełniąca Funkcję Burmistrza Brzeszcz Cecylia Ślusarczyk. - Łączna wartość kosztów wynikających z nieprawidłowo wydatkowanych środków wynosi 442 207,11 zł, do tego trzeba jeszcze dodać odsetki liczone od dnia wpływu dotacji na konto Urzędu Gminy tj. 12.06.2012 r. do dnia zwrotu środków przez Urząd.

- Na szczęście zaliczka wydatkowana niezgodnie z przeznaczeniem nie przepada z ogólnej kwoty pomocy, dlatego będziemy walczyć o te pieniądze - mówi Cecylia Ślusarczyk. - Najpierw je oddamy, a potem sporządzimy aneks do umowy o dofinansowanie. Jeśli uda nam się udokumentować koszty kwalifikowalne, otrzymamy te środki w postaci refundacji. Niestety, odsetki trzeba będzie zapłacić.

W 2012 r. gmina realizowała zagospodarowanie wschodniej części parku miejskiego na Osiedlu. Wykonano fontannę parkową, chodniki dla pieszych, ścieżkę rowerową wokół połowy parku, szólkę rowerową i górkę saneczkową. Zadanie warte 1 247 273,25 zł zostało dofinansowane ze środków Eu-

ropejskiego Funduszu Rybackiego w ramach Programu Operacyjnego „Ryby” 2007-2013/oś priorytetowa 4 - „Zrównoważony rozwój obszarów zależnych od rybactwa” w kwocie 861 637,00 zł.

Zgodnie z opinią Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Samorządu Województwa, a także z zapisami umowy o dofinansowanie, wyodrębnione konto zaliczkowe powinno być przeznaczone wyłącznie do rozliczania środków pochodzących z tytułu zaliczki, na sfinansowanie kosztów kwalifikowalnych (bez VAT-u) w ramach projektu. Tymczasem Gmina Brzeszcze wykorzystywała te środki w sposób niezgodny z przeznaczeniem.

- W trakcie realizacji inwestycji w 2012 r. Gmina dokonywała płatności z konta zaliczkowego na kwoty brutto, zatem opłacała niekwalifikowalny podatek VAT. Kilkakrotnie zasilala konto środkami pieniężnymi z konta gminnego, a to nie jest dopuszczalne - wylicza P. F. Burmistrza Cecylia Ślusarczyk. - Przeksięgowywano również środki z konta zaliczkowego na konto gminne, z którego dokonywano płatności na rzecz wykonawcy. Opłacano faktury nie dotyczące projektu (nie przedstawiane do refundacji). Środki wydatkowane w ten sposób winny być zwrócone wraz z odsetkami liczonymi jak dla zaległości podatkowych. Poza tym, w chwili zasilenia konta zaliczkowego środkami własnymi Gminy, przestaje mieć ono charakter konta przeznaczonego wyłącznie do obsługi zaliczki - dodaje Cecylia Ślusarczyk.

Ewa Pawlusiak

NIK w Urzędzie Gminy

Od 4 czerwca br. kontrolerzy Najwyższej Izby Kontroli (NIK) sprawdzają, jak w Urzędzie Gminy w Brzeszczach wydawane są publiczne pieniądze.

Najwyższa Izba Kontroli to naczelny i niezależny organ kontroli państwowej z misją strażnika grosza publicznego. Od ponad 90 lat ocenia funkcjonowanie państwa i gospodarowanie środkami publicznymi. Tym razem kontro-

lerzy zawitali do brzeszczańskiego magistratu.

- Zostałam poinformowana o mającej odbywać się w naszym Urzędzie kontroli prowadzonej przez kontrolerów NIK - mówi Pełniąca Funkcję Burmistrza Brzeszcz Cecylia Ślusarczyk. - Kontrolerzy rozpoczęli pracę od sprawdzania inwestycji z poprzednich lat. O dalszych etapach działania będziemy na bieżąco informowani.

EP

INFORMACJA

Na terenie gminy Brzeszcze prowadzona jest akcja odkomarzania. Działania polegające na bieżącym monitoringu występowania larw komarów oraz ich zwalczaniu przy użyciu środka owadobójczego potrwać do końca września.

Odkomarzaniem objęte są rozlewiska, grunty podmokłe oraz rowy zlokalizowane na terenie gminy. Prywatne posesje nie są objęte umową.

Jubileusz u pszczelarzy

Koło Pszczelarzy w Jawiszowicach 31 maja świętowało jubileusz 65-lecia działalności. Z tej okazji na ręce prezesa Czesława Grzywy składano liczne gratulacje i najlepsze życzenia, a zasłużonych pszczelarzy uhonorowano odznaczeniami.

- Każdy jubileusz skłania do refleksji, jest okazją do przypomnienia historii działalności Koła, dokonań ludzi, którzy ją tworzyli - mówił podczas spotkania prezes Czesław Grzywa. - To lata trudnej pracy pszczelarzy w coraz bardziej skażonym środowisku. To cierpliwość i umiłowanie pszczelarstwa, stały kontakt z przyrodą i troska o jej ochronę były motorem działalności pszczelarzy naszego Koła przez tyle lat. Dzięki pracy w pasiekach kolegów pszczelarzy możemy dziś cieszyć się nie tylko z jubileuszu, ale przede wszystkim z plonów w rolnictwie i sadownictwie - podkreślał prezes.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele św. Marcina, skąd w barwnym pochodzie pocztów sztandarowych, gości i mieszkańców Jawiszowic przemaszerowano do miejscowej strażnicy na dalsze obchody.

Wśród tych, którzy tak licznie zechcieli świętować z jawiszowickimi pszczelarzami byli przedstawiciele Śląskiego Związku Pszczelarzy w Katowicach, Beskidzkiego Związku Pszczelarzy „Bartnik” w Bielsku-Białej, Koła Pszczelarzy Ziemi Oświęcimskiej, z Pszczyny, Bestwiny, Starej Wsi, Kęt, Brzeszcz, Ochotniczej Straży Pożarnej w Jawiszowicach, Harcerskiego Kręgu Seniorów im. harcmistrza Ryszarda Kaczorowskiego w Jawiszowicach, Polskiego Stronnictwa Ludowego w Jawiszowicach, Górników z Jawiszowic oraz darczyńcy obchodów.

Owocnych dokonań w rozwoju pszczelarstwa, środowiska i krajobrazu gratulowali przedstawiciele władz gminnych z zastępcą burmistrza Brzeszcz Robertem Adamczykiem



Fot. Ewa Pawlusiak

Z okazji jubileuszu zasłużonych pszczelarzy uhonorowano odznaczeniami.

na czele. Powiat oświęcimski reprezentował Józef Krawczyk (też pszczelarz), który obiecał jubilatowi ul z pełnym wyposażeniem i poławiaczem pyłku pszczelego. Ul stanie w ogrodzie plebańskim - w pasiece szkoleniowej przy Kole Pszczelarzy w Jawiszowicach. Z życzeniami przybyli również wójt Gminy Miedźna Bogdan Taranowski i sołtys Gilowic Jan Nowak.

Po oficjalnych wystąpieniach przyszedł czas na honorowanie odznaczeniami zasłużonych dla pszczelarstwa. Najwyższe wyróżnienie Kapituły Śląskiego Związku Pszczelarzy w Katowicach - statuetkę Popiersia ks. dr. Jana Dzierżona otrzymał Władysław Żak. On też tego dnia odbierał Tytuł Honorowego Prezesa Koła Pszczelarzy w Jawiszowicach.

Złotym Medalem Śląskiego Związku Pszczelarzy w Katowicach udekorowano Ludwika Zemanka. Odznaki Śląskiego Związku Pszczelarzy

w Katowicach otrzymali: złote - Czesław Grzywa, Marian Kramarczyk, Jan Płonka, Jan Szczyrkowski, Jan Żak; srebrne - Józef Kulka, Stanisław Paskudzki, Rudolf Rysza, Władysław Stawowczyk; brązowe - Stanisław Chrapek II, Stanisław Czyrwik, Andrzej Dowbecki, Janusz Gryzelko, Andrzej Watoła.

Tytuł Honorowego Członka Koła Pszczelarzy w Jawiszowicach nadano: Stefanowi Dziubkowi, Stanisławowi Krzywolakowi, Józefowi Malcherowi i Zbigniewowi Tasce. Listy gratulacyjne za długoletnią pracę na rzecz Zarządu Koła wręczono Janowi Kempce, Władysławowi Garze i Józefowi Papli.

Przyszedł wreszcie czas na smaczny obiad i słodkie biesiadowanie, do którego porwał wszystkich działający przy Ośrodku Kultury w Brzeszczach zespół śpiewaczy „Tęcza”.

Ewa Pawlusiak

Plan na lata

Na przestrzeni lat 2015-2019 w gminie Brzeszcze zmodernizowane zostanie 11 395 metrów sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Nakłady inwestycyjne łącznie mają wynieść 4,5 mln zł.

Na majowej sesji radni zatwierdzili wieloletni plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych w gminie Brzeszcze na lata 2015-2019. Plan opracowało Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Tychach.

Plan określa planowany zakres usług wodno-kanalizacyjnych, przedsięwzięcia rozwojowo-modernizacyjne oraz racjonalizujące zużycie wody, nakłady inwestycyjne i sposoby finansowania planowanych inwestycji.

W 2015 r. modernizowana będzie magistralna sieć wodociągowa (kontynuacja inwestycji) 400 m, ul. Przeczna (kontynuacja inwestycji) 400 m, ul. Reja 300 m, ul. św. Wojciecha 50 m, ul. Kościuszki 400 m, ul. Armii Krajowej 370 m, przyłącza, sięgacze, wykup, awaryjna przebudowa sieci 900 m.

W 2016 r. - magistralna sieć wodociągowa (zakończenie inwestycji) 650 m., ul. Przeczna (kontynuacja inwestycji) 400 m., ul. Reja (zakończenie inwestycji) 440 m., ul. Stefczyka 200 m., ul. Obozowa 60 m., przyłącza, sięgacze, wykup, awaryjna przebudowa sieci 900 m.

W 2017 r. - ul. Przeczna (zakończenie inwestycji) 1270 m., ul. Stefczyka (kontynuacja inwestycji) 650 m., ul. Strażacka 100 m., przyłącza, sięgacze, wykup, awaryjna przebudowa sieci 600 m.

W 2018 r. - ul. Kościuszki (kontynuacja inwestycji) 400 m., ul. Stefczyka (zakończenie inwestycji) 240 m., ul. Strażacka (zakończenie inwestycji)

130 m., ul. Obozowa (kontynuacja inwestycji) 100 m., ul. Armii Krajowej (kontynuacja inwestycji) 265 m., przyłącza, sięgacze, wykup, awaryjna przebudowa sieci 500 m.

W 2019 r. - ul. Kościuszki (zakończenie inwestycji) 430 m, ul. Obozowa (zakończenie inwestycji) 380 m, ul. Armii Krajowej (zakończenie inwestycji) 300 m, ul. Solna 60 m, ul. Zielona 60 m, ul. Przeciszowska 60 m, ul. Łęcka 30 m, przyłącza, sięgacze, wykup, awaryjna przebudowa sieci 350 m.

Plan został opracowany zgodnie z kierunkami rozwoju Gminy określonymi w stadium uwarunkowań i warunków zagospodarowania przestrzennego, ustaleniami miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz ustaleniami zezwolenia wydanego Spółce na prowadzenie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Ewa Pawlusiak

Rozmowa z Pełniącą Funkcję Burmistrza Brzeszcz Cecylią Ślusarczyk

O wielkiej wodzie, która nawiedziła Gminę Brzeszcze równe cztery lata po pamiętnym 2010 roku rozmawia Ewa Pawlusiak.

Ewa Pawlusiak: Zanim nasz kraj nawiedziła powódź, hydrologi dużo wcześniej przepowiadali znaczne opady deszczu. Powodzią w pierwszej kolejności zagrożone były Śląsk, Podbeskidzie i Małopolska. Sytuacja mogła być trudna, jak w 2010 r. W gminie Brzeszcze również...

Cecylia Ślusarczyk: Sytuacja hydrologiczno-meteorologiczna w zagrożonych rejonach była na bieżąco monitorowana. Z uwagi na niekorzystne prognozy 14 maja sztab Centrum Zarządzania Kryzysowego rozpoczął przygotowania na wypadek powodzi. O godz. 19-tej woda na Wiśle sięgała 4,5 m (zrzut w na zaporze w Goczałkowicach wynosił 20 m³/s) i co godzinę przybywało 8 cm. Zdecydowanie gorzej wyglądała wtedy sytuacja na Sole. Otrzymaliśmy informację o zwiększeniu zrzutu wody w Czańcu z 65 m³/s do 120 m³/s. O 8-mej następnego dnia stany ostrzegawcze na obu rzekach zostały przekroczone - na Wiśle o 42 cm, na Sole o 32 cm. Wieczorem Wisła osiągnęła już poziom 5,77 m (zrzut 20 m³/s), Soła 4.13 m. O 20-tej zrzut wody w Czańcu zwiększono do 250 m³/s. W takiej sytuacji podjęłam decyzję o ogłoszeniu pogotowia przeciwpowodziowego. 16 maj był najtrudniejszym dniem dla naszej gminy - zapadła decyzja o wprowadzeniu od godz. 14-tej alarmu przeciwpowodziowego. Stan wody na Wiśle bardzo szybko się podnosił z 6,23 m (godz. 9.00) do 7,26 m (19.00). Na czanieckiej zaporze zrzut wody wynosił już 420 m³/s, woda na Sole osiągnęła poziom 5,82 m. Sztab podjął decyzję o zabezpieczeniu prawego wału Dankówki rękawami przeciwpowodziowymi. Sytuacja wyglądała bardzo dramatycznie, a przecież woda dawała się we znaki nie tylko na rzekach, ale i w nieckach bezodpływowych. Ofiarnie pracowali strażacy z gminnych jednostek, z pomocą przyszli okoliczni mieszkańcy.

Opady deszczu na szczęście nie były tak intensywne, zagrożenie mimo to w gminie wystąpiło. Jak zawsze trudna była sytuacja na Wiśle w rejonach Jaźnika, Janowca i śląskiego Kaniówka.

Rzeczywiście sytuacja w tym rejonie była bardzo trudna, rozważaliśmy nawet ewakuację mieszkańców. Niebezpieczeństwo wynika z ciągle niedokończonych prac przy budowie wałów. To są wieloletnie zaniedbania właściciela wałów, czyli Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. Jednocześnie w przypadku zagrożenia to burmistrz odpowiada za zabezpieczenie przeciwpowodziowe, a

koszty podjętych działań ratowniczych ponosi gmina i jej mieszkańcy.

Dużej wody obawiali się też w Zasolu. Tam od lat w rejonie krzyża (ul. Jasna) woda zrywa brzeg. Niewiele zostało z 14 hektarów pastwisk. Zabrana została spora część gruntów uprawnych, ludzie boją się, że Soła wejdzie do wsi.

W Zasolu zagrożenie powodziowe występuje od lat. Umacnianie brzegu przesuwają się w czasie. Inwestycję, z uwagi na gnieźdzące się w brzegu rzeki jaskółki brzegowe, oprotowali ekologowie z Towarzystwa na rzecz Ziemi. W Zasolu, ściślej mówiąc na moście łęckim, wysoka woda stworzyła jeszcze inne zagrożenie. W czasie objazdu sztab zarządzania kryzysowego stwierdził podmywanie filarów mostu. Jeszcze tego samego dnia odbyło się spotkanie z przedstawicielami Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego i Zarządem Dróg Wojewódzkich. Niestety, nasze obawy potwierdziły się, odzwierciedleniem tego jest decyzja ZDW o ograniczeniu z dniem 13 czerwca ruchu drogowego na moście.

Trudna sytuacja z opadami deszczu wystąpiła również w nieckach bezodpływowych na terenie gminy.

Sztab kryzysowy zaniepokojony prognozami meteorologicznymi dla naszego terenu postanowił zapobiec rozmiarowi podtopień, dlatego wcześniej w miejscach największego zagrożenia ustawione zostały wysokowydajne pompy, które odwadniały teren w obrębie ulic Sobieskiego, Nosala, św. Wojciecha oraz w rejonie Trzcina.

Czy służby ratownicze natrafiały na utrudnienia w czasie prowadzonej akcji powodziowej?

Głównym utrudnieniem był brak dojazdu do stanowisk pompowych na Wiśle. Co prawda teren pod drogę został wykupiony przez Małopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, nie spełnia on jednak warunków bezpiecznego dotarcia do stanowisk pompowych. To jednak nie jedyny przypadek, kiedy służby ratownicze napotykały przeszkody. Utrudnień jest sporo, m. in. brak planów ewakuacyjnych, czy przygotowanych miejsc rozlokowania ewakuowanych osób. Z tymi problemami musimy się szybko zmierzyć, by usprawnić na przyszłość działania służb. Kiedy nadchodzi niebezpieczeństwo, z reguły jest już za późno.

Czy po powodzi służby gminne dokonały przeglądu sprzętu ratowniczego, wskazały potrzeby w tym zakresie?

W akcji powodziowej brały udział wszystkie gminne jednostki OSP, w każdej z nich dokonano przeglądu sprzętu. Temat ten 22 maja omawiany był na posiedzeniu Komisji Edukacji, Kultury

i Spraw Społecznych. Koszty poniesione przez Gminę wyniosły prawie 70 tys. zł, w tym 18 tys. zł stanowią straty jednostek strażackich. Na te 18 tys. zł składają się uszkodzone węże, rękawice ochronne, buty specjalne, łopaty do piasku, awarie samochodów: OSP Jawiszowice „Fiat Dukato”, OSP Brzeszcze „Iveco”, OSP Zasole „Jelcz”. Jednostki borykają się też z dużymi brakami sprzętu ochrony osobistej. Trzeba zakupić co najmniej 40 kapoków, buty specjalne, ubrania Nomex, rękawice ochronne, hełmy, latarki na hełmy, radiostacje nasobne, wkładki do butów, kominiarki, kurtki przeciwdeszczowe, węże tłoczne, czujniki bezruchu, linki strażackie, łopaty, spadeł. Strażacy wskazują też na pilny zakup samochodów bojowych dla OSP Zasole i OSP Brzeszcze oraz zamontowanie terminalu GPS w OSP Przecieszyn, OSP Zasole i OSP Skidziń.

Służby ratownicze pracowały w trybie zarządzania kryzysowego. Działania nie-rzadko wspierali mieszkańcy gminy.

Druhowie strażacy przy akcji powodziowej w ciągu pięciu dni przepracowali 1532 godziny. Niemalą pomoc otrzymaliśmy też ze strony Państwowej Straży Pożarnej w Oświęcimiu (rękaw przeciwpowodziowy, którym zabezpieczono wał na Janowcu oraz piaskarkę) i Starostwa Powiatowego. Ale również mieszkańcy byli wielkim wsparciem w tych trudnych chwilach.

Dlatego serdecznie dziękuję wszystkim służbom zawodowym i ochotniczym, firmom i osobom prywatnym za zaangażowanie w działania prewencyjno-ratownicze podczas niedawnej akcji przeciwpowodziowej. Ich poświęcenie i zaangażowanie w pracę pozwoliły sprawnie prowadzić akcję, tym samym uratować zagrożone tereny przed zalaniem.

Tak wielkiej wody jaka nawiedziła nasz kraj w 2010 r. nie było nawet podczas powodzi tysiąclecia w 1997 r. Od tamtego kataklizmu minęły równe 4 lata. Czy wyciągnęliśmy w gminie wnioski, jakie zabezpieczenia zostały poczynione?

Te pytania należy raczej kierować do poprzedniej władzy. My na przełomie 2013/2014 podjęliśmy działania u zarządcy wałów wiślanych, tj. w MZMiUW w Krakowie. Po wykonanych pracach projektowych jeszcze w styczniu, bo aura sprzyjała, rozpoczęto remont obwałowania prawej strony Dankówki od ul. Janowiec oraz prawej strony Wisły. Prowadzonym robotom przeszkodziła powódź, ale już zostały wznowione.

Jeśli chodzi o brzeg Soły, po majowej powodzi jesteśmy w stałym kontakcie z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w Krakowie. Rozważamy też możliwość oddania sprawy do prokuratury, z uwagi na zagrożenie życia i dobytku mieszkańców sołectwa.

Batalia o czynsz

Ciąg dalszy ze str. 1

Słyszeliśmy, kiedy z kilkoma radnymi zwróciłem uwagę, że stawki obowiązujące w gminie, jeśli chodzi o lokale służby zdrowia, są rażąco niskie. Słyszeliśmy podobne argumenty, kiedy Rada nie wyraziła zgody na sprzedaż półdarmu przychodni przy ul. Nosala. O jakie zaskoczenie chodzi?

Burmistrz nie zaproponowała stawki rażąco wysokiej, lecz rynkową uśrednioną, w sprawie której trwają negocjacje.

- Przez szereg lat spółka korzystała z bonusu, jakim była śladowa symboliczna opłata czynszu. Jak ten bonus wykorzystwała w tych latach nie mnie osądzać - zabrał głos radny Krzysztof Bielenin ze Skidzinia. Jeśli potrafiła go zdyskontować, bardzo dobrze, jeżeli nie, trzeba sobie zadać pytanie: dlaczego? Część radnych przychyliła się do argumentów pana prezesa (Szczepanka). Występując rzekomo w obronie pracowników Vity i pacjentów. A projekt uchwały prowadzi do tego, że powracamy do stawki symbolicznej. W gminie o ponad 20 mln zadłużeniu, w gminie, która aby ratować finanse ochoczo przez część z państwa radnych zaciągnęła zobowiązania w postaci obligacji, w gminie, na której kontach trzyma rękę komornik - mówiąc o tym przez poprzednie lata słyszałem z ust tychże obrońców byłej burmistrz - „burmistrz ma rację”. Pani burmistrz miała rację również w tym, by w gminie o ponad 20 mln zadłużeniu utrzymywać z premedytacją znikomą stawkę czynszu. Ci sami radni po tej sesji pójdą pomiędzy tłum kibiców Górnika i będą narzekać, że gmina nie jest w stanie im pomóc. Tak zastłżonemu Klubowi. A jak trzeba będzie i będzie koniunktura, to się zaproponuje obniżkę podatku Kompanii Węglowej, czemu nie? Myślicie państwo, że to będzie służyło państwu i gminie? Nie, to tak jak napisał w swoim liście pan Szczepanek! to chodzi o wybory za parę miesięcy! Nic więcej. Z premedytacją pan Szczepanek przypomniał, że na jesieni mamy wybory drodzy państwo! To widowisko, które dziś się tu odbywa jest żenujące, żenujące tym bardziej że nie chodzi tu ani o pacjentów, ani o pracowników Vity, chodzi o grubość portfela. Czyjego portfela dopowiedzcie Państwo sobie sami - dodaje Krzysztof Bielenin.

Placona do tej pory przez NZOZ stawka była mocno preferencyjna. Jeśli spojrzeć, jak na przestrzeni lat się kształtowała, nie ma się co dziwić, że Vita rozpoczęła batalię o zaniechanie podwyższania kosztów najmu. W 2000 r. prezes za 1 metr kwadratowy powierzchni płacił gminie zaledwie 10 groszy, przez kolejne dwa lata po 20 groszy, by w końcu dojść do bagatela 1,51 zł w 2014 r. Jak w ciągu 15 lat zmieniały się stawki czynszu przeczytacie państwo w ramce powyżej.

Dbam o interesy gminy i jej mieszkańców

Wspomniana wyżej grupa radnych zarzuca Pełniącej Funkcję Burmistrza, że sama zdecydowała o zmianie stawek czynszowych.

Stawki czynszu za 1 m kw. powierzchni lokali użytkowanych przez NZOZ „Vita” w Brzeszczach na przestrzeni lat 2000-2014.

- 2000 r. - 0,10 zł (netto)
- 2001 r. - 0,20 zł (netto)
- 2002 r. - 0,20 zł (netto)
- 2003 r. - 0,50 zł (netto)
- 2004 r. - 0,50 zł (netto)
- 2005 r. - 0,60 zł (netto)
- 2006 r. - 0,61 zł (netto)
- 2007 r. - 0,62 zł (netto)
- 2008 r. - 0,64 zł (netto)
- 2009 r. - 0,67 zł (netto)
- 2010 r. - 0,69 zł (netto)
- 2011 r. - 0,71 zł (netto)
- 2012 r. - 0,74 zł (netto)
- 2013 r. - 1,50 zł (netto)
- 2014 r. - 1,51 zł (netto)

- To fakt, że w większości Rady przekazały to uprawnienie burmistrzom, ale nie musiały tego zrobić. Rada Gminy może podejmować uchwały zawierające wytyczne dla podległych organów wykonawczych i gminnych jednostek organizacyjnych, w tym także uchwały zawierające określony sposób gospodarowania mieniem - przytacza jeden z nielicznych wyroków sądu administracyjnego radny Tadeusz Wawro. - Nie jest sprzeczna z prawem uchwała Rady Gminy ustalająca minimalne stawki czynszu. Czyli może to czynić również Rada. A że w większości jest inaczej. Jeśli burmistrz twierdzi, że jest to gniot prawny to spodziewam się nadzór prawny ją uchyli.

- Jeśli chodzi o podwyżkę czynszu doskonale pan wie, że art. KC 685 dozwala podnoszenie w każdym momencie, nawet i co miesiąc, stawki czynszu. To po pierwsze - mówiła Cecylia Ślusarczyk. - Po drugie, ustalanie stawek najmu jest kompetencją burmistrza, a nie, z szacunkiem panie radny, kompetencją Rady. Nawet powrót do uchwały z 2013 r. nie obliuguje mnie do zastosowania w umowach stawki minimalnej, którą państwo uchwalili. Nie wiem po co jest to tzw. bicie piany na tej sali sesyjnej, jeszcze raz zadaję pytanie - czy państwo macie tę świadomość? Cały czas pracuję dla dobra tej gminy i nie wchodzę w kompetencje radnych i bardzo proszę uszanować moje decyzje. Nie będziemy prowadzić negocjacji stawki czynszu tu z państwem na tej sali.

- Jako Rada będziemy jednak optować przy swoim, żeby jednak decyzja, która dotyczy działalności, zadań, które są wykonywane na rzecz gminy przez Spółkę „Vita” toczyła się na tej sali oraz w obecności z ludźmi, którzy zostali wybrani do reprezentowania tej gminy - artykułował radny Władysław Zawadzki.

- Panie radny w ten sposób negocjacji się nie prowadzi zwołując sesję nadzwyczajną. Od prowadzenia negacji jestem ja i Zarząd tej Spółki - ripostowała Cecylia Ślusarczyk. - Spółka, w której kiedyś pracowałam też przeżyła restrukturyzację. Parasol ochronny nad nią trwał tylko rok. W przypadku NZOZ „Vita” jest to już 15 lat. Wywieranie nacisku na moją osobę to niepoważne podejście menedżerskie i biznesowe. W tym momencie dbam o interesy gminy i jej mieszkańców.

Żałuję, że Rada nie została odwołana

Głos zabrał ponownie radny Bielenin. Odniósł się w kwestii zarzutów, jakie padły pod jego adresem.

- Nie obciążałem pracowników Spółki „Vita” za to, że komornik położył rękę na gminnych kontach. Stwierdziłem jedynie stan, w jakim gmina się znajduje: 20-milionowe zadłużenie, wyemitowane obligacje, komornik. I na pewno tej ręki komornika nie spowodowała Pełniąca Funkcję Burmistrza Cecylia Ślusarczyk, bo to jest sprawa ciągnąca się latami, o której nie wiedzieliśmy, a podkreślenie państwo jakąż to w tamtych latach była otwartość ze strony tamtej burmistrz. Jak tu wszyscy siedzimy, zrobiliśmy wielkie oczy, że toczy się postępowanie sądowe i komornicze względem gminy. A w kwestii podejmowania uchwały przez Radę, tak, Rada podejmowała uchwałę. Gdybyśmy tu siedzieli w poprzedniej rzeczywistości usłyszeliśmy słowa, które słyszeliśmy wielokrotnie „przecież to Rada tak postanowiła”. Poprzednia uchwała stanowiła dla tamtej burmistrz glejt, za którym się mogła schować. W razie draki. I nie była jedynym przykładem tego typu postępowań. Więc nie wracajmy do tej niechlubnej przeszłości. I jeszcze w sprawie wspomnianego towarzystwa wzajemnej adoracji. Panie radny, ja z tym towarzystwem spierałem się przez kilkanaście lat - kierował Bielenin słowa do radnego Marka Czopka. - Pan doskonale o tym wie, jak i szereg radnych obecnych na tej sali. Myślę, że nie muszę lepiej tego towarzystwa definiować. Ktoś z radnych poruszył temat referendum. Obserwując co się dzieje na przestrzeni kilku ostatnich miesięcy, żałuję tylko jednego, że w wyniku tego referendum nie została odwołana również Rada.

Swoje stanowisko w związku z planowanym uchynieniem uchwały z 24 kwietnia br. przedstawił również Klub Radnych PO Rady Miejskiej. Radni Klubu są przeciwni uchynieniu uchwały. „Pochopne odbieranie uprawnień nadanych burmistrzowi, głosami większości Rady Miejskiej, może być odczytane jako tolerowanie niegospodarności oraz pozbawienie gminy wymiernych korzyści - czytamy w oświadczeniu (...). To burmistrz, odpowiada za budżet gminy i powinien podejmować takie działania, które prowadzą do pomnażania środków finansowych wpływających do niego, a nie ich ograniczanie i pomniejszanie”.

Na sesji nadzwyczajnej obecnych było 18 na 21 radnych, za uchycieniem uchwały głosowało 9, przeciw było 7, nie brała udziału w głosowaniu 1 osoba.

Rozmów ciąg dalszy

Spotkania w Urzędzie - władz Gminy i NZOZ „Vita” nie przyniosły oczekiwanego przez obie strony porozumienia. P. F. Burmistrza Cecylia Ślusarczyk przedstawiała prezesowi „Vity” propozycje dwóch wariantów wysokości czynszów. W pierwszym proponowała: od 1 lipca br. do 31 marca 2015 r. stawkę czynszu 5,50 zł + VAT; od 1 kwietnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 stawkę 7,00 zł + VAT; od 1 stycznia 2016 r. 10,00 zł + VAT. Drugi wariant zakładał: od 1 lipca 2014 r. 10,00 zł + VAT dla gabinetów lekarskich i pielęgnarskich, 4,50 zł + VAT za ciągi komunikacyjne i korytarze i 1,50 zł + VAT za piwnice, magazyny i archiwum.

P. F. Burmistrza Cecylia Ślusarczyk po wypowiedzeniu dotychczasowych umów i przedstawieniu propozycji nowych stawek czynszu w wyżej wskazanych wariantach, oczekuje na stanowisko NZOZ w tym zakresie. Jeśli rozmowy nie dadzą efektu, w sierpniu, najpóźniej we wrześniu ogłosi przetarg na wynajem pomieszczeń z przeznaczeniem dla służby zdrowia, aby zabezpieczyć opiekę medyczną dla mieszkańców gminy od 1 stycznia 2015 r. Spółkę „Vita” obowiązuje półroczny okres wypowiedzenia.

Ewa Pawlusiak

Na Trzcińcu bezpieczniej

„Przebudowa odwodnienia ul. Trzciniec w Jawiszowicach - przebudowa rowu otwartego” to nazwa zadania, które gmina Brzeszcze będzie realizować wspólnie z powiatem oświęcimskim. Inwestycja poprawi bezpieczeństwo przeciwpowodziowe w tym rejonie.

Na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy Gminą Brzeszcze a Powiatem Oświęcimskim, gmina na realizację zadania wyłoży z budżetu 60 tys. zł, tj. 50 proc. wartości inwestycji. Pozostałą część środków przekaże Starostwo Powiatowe.

Inwestycja będzie mieć określony efekt ekologiczny - uregulowanie gospodarki wodnej wraz z przeciwdziałaniem powodzi.

- Mieszkańcy Trzcińca będą mogli trochę odetchnąć, bo inwestycja w znacznym stopniu poprawi bezpieczeństwo przeciwpowodziowe w tym rejonie Jawiszowic - mówi Pełniąca Funkcję Burmistrza Brzeszcz Cecylia Ślusarczyk.

Porozumienie w imieniu Gminy Brzeszcze podpisali Pełniąca Funkcję Burmistrza Brzeszcz Cecylia Ślusarczyk i zastępca Burmistrza Robert Adamczyk. Powiat Oświęcimski reprezentowali starosta Józef Krawczyk i członek Zarządu Powiatu Andrzej Skrzypiński.

EP

Bliżej inwestycji

Gmina Brzeszcze złożyła wniosek o dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013 przedsięwzięcia pn. „Opracowanie dokumentacji budowy kanalizacji sanitarnej i modernizacji oczyszczalni ścieków w Gminie Brzeszcze”. Długość kanalizacji ma wynieść ok. 9 300 mb.

Złożenie wniosku ma na celu realizację przy udziale środków POIiŚ etapu przygotowawczego tj. projektów, ekspertyz dla potrzeb wykonania niezbędnych inwestycji z zakresu gospodarki wodno-ściekowej w aglomeracji Brzeszcze, również przy udziale środków POIiŚ.

Złożony został wniosek, który przewiduje opracowanie dokumentacji modernizacji oczyszczalni ścieków przy ul. św. Wojciecha oraz projekt kanalizacji sanitarnej w aglomeracji Brzeszcze obejmujący: ul. Kościuszki od ul. Piastowskiej do przejazdu kolejowego, ul. Kościuszki prawa strona od ul. Leśnej do ul. Stefczyka, ulice Sienkiewicza, Matejki i Parkową, ul. Górniczą łącznie z mieszkaniami socjalnymi i była przychodnią górniczą, rejon ul. Ofiar Oświęcimia (wzdłuż linii kolejowej, Nosala, Gwarków, Bojowników Ruchu Oporu), ul. Piastowską od ul. Kościuszki do ul. Przedwieśnik oraz ul. św. Idziego, rejon ulic Lipowej i Jaśminowej, ul. Drobniaka, ul. Daszyńskiego od ul.

Krasickiego do Przecieszynskiej, ul. Turystyczną od „Rymkasa” do ronda w Jawiszowicach, ul. Łęcką od ronda w Jawiszowicach do ul. Spółdzielczej. Powyższe będzie jeszcze weryfikowane przez ekspertów z WFOŚ i jeśli projekt otrzyma pozytywną ocenę, końcowy zakres zostanie przedstawiony w późniejszym terminie.

Dlaczego akurat te a nie inne rejon?

- Mogliśmy występować o dofinansowanie na projektowanie oczyszczalni lub kanalizacji tylko na obszarach znajdujących się w granicach aglomeracji - wyjaśnia zastępca burmistrza Robert Adamczyk. - „Aglomeracja” to pojęcie zdefiniowane w dyrektywie 91/271/EWG jako podstawowej jednostki terytorium (obszaru), na której jest prowadzone gospodarowanie ściekami komunalnymi. Wielkość tych jednostek są określane poprzez parametr równoważnej liczby mieszkańców (RLM) obsługiwanej przez system zbierania i odprowadzania ścieków na terenie danej aglomeracji.

Przedmiotem wniosku o dofinansowanie jest opracowanie dokumentacji projektowej w zakresie modernizacji oczyszczalni ścieków oraz opracowanie projektów brakujących odcinków sieci kanalizacji sanitarnej i rozdział kanalizacji ogólnospławnej.

Ewa Pawlusiak

Podmyte filary mostu



Fot. Ewa Pawlusiak

Majowa powódź doprowadziła do uszkodzenia podpór mostu „łęckiego” na Sole. Z tego powodu Zarząd Dróg Wojewódzkich wprowadził awaryjną organizację ruchu.

13 czerwca Zarząd Dróg Wojewódzkich - Rejon Dróg Wojewódzkich w Krakowie z siedzibą w Rząsce wprowadził ograniczenia drogowe na drodze wojewódzkiej nr 949 (ul. Łęcka) w Zasolu, przy granicy z Łekami. Ruch

pojazdów odbywa się na zwężeniu mostu, jednym pasem ruchu wyznaczonym na środku jezdni. Zwężenie obejmuje odcinek około 46 metrów.

Ruch odbywa się wahadłowo, pierwszeństwo przejazdu mają pojazdy nadjeżdżające od drogi wojewódzkiej nr 948 (Oświęcim-Kęty). Wprowadzono również zakaz wjazdu pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej przekraczającej 30 ton.

EP

Razem zaufaliśmy pragnieniu wolności

4 czerwca minęło ćwierć wieku od pierwszych wolnych wyborów w Polsce. W całym kraju wydarzenie miało charakter wielkiej, wspólnej, obywatelskiej uroczystości. W gminie Brzeszcze na rocznicowe obchody zaprosiła mieszkańców Pełniąca Funkcję Burmistrza Brzeszcz Cecylia Ślusarczyk.

Uroczystości odbywały się 4 i 7 czerwca, w Ośrodku Kultury w Brzeszczach i w jego bezpośrednim otoczeniu. Przybyli ci, którzy pamiętają 4 czerwca 1989 roku, ale również i tacy, którzy się właśnie wtedy lub później urodzili. Byli wreszcie ci, którzy przyłączyli się do Komitetów Obywatelskich „Solidarność”. Przyszli podzielić się doświadczeniem.

Trudno uwierzyć, że już 25 lat mija od przełomowego 1989 r., który zmienił życie Polaków. Ten dzień zapoczątkował przemiany w całej Europie. Nie byłyby one możliwe bez Jana Pawła II, Solidarności, Lecha Wałęsy, Okrągłego Stołu, Komitetów Obywatelskich. Za tym wszystkim kryje się wiele ważnych wydarzeń, które doprowadziły Polskę do pierwszych wolnych, demokratycznych wyborów, powołania pierwszego niekomunistycznego rządu, odrodzenia się prawdziwego samorządu, przemian gospodarczych, przede wszystkim odzyskania wolności. A wszystko zaczęło się w Polsce. Dlatego i my, mieszkańcy gminy Brzeszcze włączamy się do wielkiego świętowania wolności.

Obchody rozpoczęły się wernisażem wystawy zorganizowanej przez Stowarzyszenie na rzecz Gminy Brzeszcze BRZOST, a wykonanej przez pracowników Ośrodka Kultury.

- Trzymam przed sobą książkę „Komitet Obywatelski „Solidarność” Brzeszcze 1989-1990”, autorstwa Bogumiły Piotrowskiej, Cecylii Ślusarczyk, Anny Zalwowskiej - zwracała się do przybyłych na wernisaż prezes Stowarzyszenia BRZOST Barbara Wąsik. - Promocja tej publikacji odbyła się pięć lat temu, z okazji obchodów 20. rocznicy I demokratycz-



Marta Kalika i Paweł Fajfer zapamiętują datę 4 czerwca. W Święto Wolności wypuścili dwa białe gołębie.

nych wyborów w Polsce. Autorki opracowały ją na podstawie zachowanych we własnych zbiorach dokumentów, prywatnych zapisków, zdjęć, plakatów, dokumentując w ten sposób lokalne działania Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Działania przygotowujące do I demokratycznych wyborów w powojennej Polsce. Publikacja jest ważnym dokumentem najnowszej historii naszej małej ojczyzny poświęconym ludziom, którzy w 1989 r. zaangażowali się w przedwyborcze działania. W tamtych czasach nie była to łatwa decyzja, o czym piszą autorki i jednocześnie działaczki KO „S” Brzeszcze”.

W oparciu o tę publikację została opracowana wystawa, zaprezentowana w Ośrodku Kultury. Wystawę rozpoczynają ważne daty w historii Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Te przełomowe daty w drodze do I demokratycznych wyborów to czerwiec 1956, marzec 1968, grudzień 1970, czerwiec 1976, sierpień 1980 i ogłoszony 13 grudnia 1980 stan wojenny - odwołany 22 lipca 1983 r.

Następna ważna data to 6 lutego 1989 r., kiedy to pod wpływem narastającej fali strajków, manifestacji, protestów społecznych władze komunistyczne podjęły negocjacje z przedstawicielami opozycji i hierarchii kościelnej. Obrady Okrągłego Stołu zakończyły się 5 kwietnia. Wśród wielu ważnych decyzji zapadła również ta, że pierwsze demokratyczne wybory do Sejmu i Senatu odbędą się 4 czerwca 1989 r. Czasu było bardzo mało. Zaledwie dwa miesiące.

„To był po prostu dramat - wspominał Jacek Kuroń. – Jak nie mając pieniędzy, logistycznego zaplecza i organizacyjnych struktur można w dwa miesiące zorganizować, przeprowadzić i wygrać kampanię wyborczą w 40-milionowym kraju, w którym od 40 lat nie odbyły się normalne wybory? Nie można! Zwłaszcza, że druga strona miała i pieniądze, i zaplecze, i niezłe działające struktury” (Jacek Kuroń został wybrany do Sejmu z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Posłem był nieprzerwanie do 2001 r.).

A jednak pomimo obaw, trudności, braku doświadczenia, ale przy ogromnym zaangażowaniu ludzi udało się wygrać wybory.

O tym, jak przebiegały działania przygotowujące do I demokratycznych wyborów w Gminie Brzeszcze mówi następna część wystawy. Na poszczególnych planszach prezentowane są apele o udział w wyborach podpisane w imieniu KO „S” przez Lecha Wałęsę, audycje radiowe Solidarni, cegiełki rozprowadzane na cele kampanii wyborczej, program wyborczy KO „S”, pismo przyjaciół Solidarności „Wybór” prezentujące sylwetki kandydatów z okręgu tyeskiego nr 39 (Brzeszcze w 1989 r. administracyjnie należały do województwa katowickiego), ulotki. Są oryginalne plakaty m. in. Bolesława Twaroga z Lechem



Wśród zaproszonych gości znaleźli się uczestnicy wydarzeń z czerwca 1989 r.

Wałęsą, zdjęcia ze spotkania mieszkańców gminy Brzeszcze z kandydatami do parlamentu, które odbyło się 16 maja w sali kina „Wisła” Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury (dziś OK). Są także odręcznie sporządzone zestawienia wyników I demokratycznych wyborów z terenu Gminy Brzeszcze.

Wystawa powstała w oparciu o materiały członków Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Brzeszczach: Anny Zalwowskiej, Bogumiły Piotrowskiej, Cecylii Ślusarczyk, Stefanii Baran, Mariana Tokarza, Ewy Hebdy, Ireny Dziubek, Adama Wojnara, Andrzeja Majerskiego.

Po trwającej 2 miesiące kampanii wyborczej 4 czerwca 1989 r. poszliśmy do lokali wyborczych i za pomocą kartki do głosowania odrzuciliśmy komunizm. Opowiedzieliśmy się za demokracją. Frekwencja wyborcza w Gminie Brzeszcze wyniosła 75 proc. Głosy oddało 11 101 osób z 14 800 uprawnionych.

Żeby ceremonia miała szczególny wymiar Pełniąc Funkcję Burmistrza Brzeszcz Cecylia Ślusarczyk wzniosła toastu za Wolność. - Nie ukrywam mojego wzruszenia, również byłam z wami uczestnikiem tamtych wydarzeń - mówiła Cecylia Ślusarczyk. - Serdecznie dziękuję, że Państwo przyjęli zaproszenie na dzisiejsze uroczystości. Wznoszę ten toast za wolność. Równocześnie dziękuję, że przyczynili się Państwo do budowy tej wolności, i pragnę, byście w dalszym ciągu uczestniczyli w jej budowaniu.

Na obchodach nie mogło zabraknąć przedstawicieli młodego pokolenia, które powinno pamiętać takie chwile. Marta Kalika i Paweł Fajfer muszą zapamiętać ten dzień, bo on przejdzie do historii. To oni wraz z p. f. burmistrza Cecylią Ślusarczyk wypuścili dwa białe gołębie. Gołębie z Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых z oddz. Brzeszcze, które przybyły na uroczystość z samym prezesem Andrzejem Kaliką z Przecieszyna.

Potem poszedł w ruch mikrofon, był czas na wspomnienia, dzielenie się refleksjami z tamtych dni, i poczęstunek w kolorach białoczerwonych. Swoją twórczość zaprezentowały panie z Klubu Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej „Pióromanii” Weronika Włodarczyk i Bogumiła Korczyk.

7 czerwca przyszedł czas na dalsze świętowanie. Na piknik w plenerze przed OK, w ramach Ogólnopolskiej Kampanii Społecznej Czerwiec Aktywnych Społeczności zaproszono stowarzyszenia i organizacje pozarządowe z terenu gminy Brzeszcze. Podczas imprezy promowano działania ukazujące aktywność obywatelską, budujące odpowiedzialność za wolność i wspólną troskę o przyszłość. Ekspozowano wszystko, co związane jest z symboliką naszych barw narodowych. Przeprowadzono konkurs muzyki filmowej z lat 70-80. A na zakończenie wieczoru zaproszono wszystkich na projekcję filmu pod gwiazdami „Nie lubię poniedziałku”.

Ewa Pawlusiak

Radosna 100-latka



Fot. Ewa Pawlusiak

Pani Anna w dzień setnych urodzin bardzo przeżywała odwiedziny niecodziennych gości.

8 maja brzeszczanka Anna Seremak obchodziła 100. Urodziny. Przybrana przez sąsiadów na tę okoliczność klatka schodowa, w jednym z osiedlowych bloków, zaprowadziła władze gminy wprost do mieszkania Pani Anny.

Z tej okazji odwiedzili ją Pełniąc Funkcję Burmistrza Brzeszcz Cecylia Ślusarczyk, zastępca burmistrza Robert Adamczyk, przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Wawro oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Iwona Stykowska.

Wręczając jubilatce kosz pełen słodyczy i bukiet kwiatów życzyli zdrowia i pogody ducha na kolejne lata życia. Tej pogody ducha Pani Annie akurat nie brakuje, co mocno dało się odczuć w trakcie spotkania. Uśmiechnięta i nad podziw radosna bardzo przeżywała odwiedziny niecodziennych gości.

Życzenia Pani Annie złożyli również Premier RP Donald Tusk i Wojewoda Małopolski Jerzy Miller, którzy przesłali szacownej stulatce listy gratulacyjne.

Jakże miłe powinszowania były od równolatka Pana Ludwika Korczyka z Jawiszowic, który 100-lecie urodzin świętował 4 lutego. Nie zapomnieli o Jubilatce zarząd Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Koło Brzeszcze. Pani Anna jest członkiem podopiecznym Związku, wdową po mężu Stanisławie, który zginął w obozie koncentracyjnym.

Anna Seremak urodziła się w rodzinie wielodzietnej, w Targanicach koło Wadowic. W nieodległych Pisarzowicach, gdzie przeprowadzili się rodzice, ukończyła 4 klasy szkoły powszechnej, a wieku 11 lat trafiła na służbę do miejscowej parafii. Los sprawił, że jej rodzice osiedli na brzeszczańskej ziemi. Najpierw mieszkali kątem we dworze w Brzeszczach, później z rodzeństwem p. Anny, rodzicami i dziadkami przeprowadzili się do wspólnego mieszkania w jawiszowickim dworze, tam też pracowali.

W 1939 r. pani Anna wyszła za mąż. Wprowadzili się do starego domu p. Gawelków, pani

Anna w zamian pomagała w gospodarstwie. Obowiązki musiała godzić z wychowywaniem jedynego dziecka - córki Marii. Mąż pracował w kopalni. Nie dane jednak im było dłużej być razem. Kiedy Marysia miała 4 latka, Niemcy zabrali jej ojca (1943 r.) do Auschwitz-Birkenau. Stamtąd został przetransportowany do Sachsenhausen w Niemczech i do domu już nie wrócił.

29-letnia wówczas Pani Anna dostała pracę w kopalni „Brzeszcze”. Praca była ciężka i niebezpieczna, na sortowni - na wywrocie węgla. Po blisko 30 latach ze względu na stan zdrowia przeszła na rentę, później na zasłużoną emeryturę.

Niełatwo było Pani Annie samej. Wspomina, jak któregoś dnia zabrała małą córeczkę na ręce i poszła do rodziców do Jawiszowic. W tym czasie bomba spadła na wynajmowany dom i zostali w tym, w co byli ubrani. Na jakiś czas wrócili do rodziny - do dworu, potem pomieszkowały kątem u jednych, to drugich ludzi. W końcu w 1957 r. doczekały się zakładowego mieszkania przy ul. Dworcowej. Wreszcie były same na swoim, ale na krótko. Pani Anna przygarnęła znajomą, która w trudnych chwilach pomogła znaleźć jej zatrudnienie na kopalni. Tak było do czasu, kiedy córka wyszła za mąż.

Pani Annie w głowie nie może się pomieścić, że dożyła takiego pięknego Jubileuszu. Rada była, że tak wiele osób o niej pamięta. Bo ona bardzo kocha ludzi i ciągle powtarza, że „trzeba żyć w miłości i w zgodzie z drugim człowiekiem”.

W dzień urodzin byli goście z Urzędu, przedstawiciel ZUS-u, najbliższa rodzina. Dzień wcześniej odwiedzili ją sąsiedzi, a na kolejny zapowiedziały się koleżanki (te nieco młodsze), którym często z detalami opowiadała książki, bo jeszcze do niedawna bardzo lubiła je czytać. Teraz codziennie czyta gazetę, bo - jak mówi - w niej znajduje ciekawe wiadomości.

Doczekała 2 wnuków, 3 prawnuków, jednej prawnuczki i jednej praprawnuczki. Ta ostatnia urodziła się tuż przed 100. Urodzinami Pani Anny. Ucieszona mówi, że to najpiękniejszy prezent jaki dostała na Urodziny!!

Ewa Pawlusiak

Lepsze warunki w szpitalu

Dwa oddziały: Chorób Płuc i Gruźlicy oraz Rehabilitacyjny - przeszły gruntowną modernizację. Stworzono warunki lokalowe i lecznicze z pożytkiem dla pacjentów i personelu.

Oddział Rehabilitacyjny teraz będzie mógł przyjąć 32 chorych. Do ich dyspozycji są sale od jedno- do czteroosobowych maksymalnie. Przez 20 ostatnich lat oddział mieścił się poza główną siedzibą szpitala, przy ul. Olszewskiego, w lokalu, w którym wcześniej funkcjonował żłobek. Nie był on więc przystosowany do potrzeb placówki leczniczej. Dyrektor szpitala Sabina Bigos-Jaworowska podczas oddania do użytku 29 kwietnia podkreślała, że nie można było nawet w pełni wykorzystać nowoczesnego sprzętu rehabilita-

cyjnego, który został zakupiony w ostatnich latach.

Ogromne zmiany widać także na oddziale Chorób Płuc i Gruźlicy. Po przebudowie może on przyjąć 45 pacjentów. Sale są dwuosobowe, w każdej łazienka. Oddział został dostosowany do wymagań stawianych przez Sanepid w kwestii osób chorych na gruźlicę. Zamontowano również dwie windy.

Investycja kosztowała 6,2 mln złotych. Powiat oświęcimski wyłożył 5,1 mln zł, resztę Zespół Opieki Zdrowotnej.

Obecnie trwa drugi etap przebudowy pawilonu. Znajdą w nim miejsce poradnie, pracownie i laboratoria do badań dla oddziałów. Zakończenie prac planowane jest na wrzesień br.

EP

Oddali krew

Brzeszczańscy krwiodawcy są już na półmetku zaplanowanych na ten rok akcji oddawania krwi. Oddali w tym czasie 67 litrów 050 ml tego cennego leku.

Działający przy kop. „Brzeszcze” Klub Honorowych Dawców Krwi pierwszą akcję w ramach tegorocznego terminarza zorganizował 10 stycznia. Na apel odpo-

wiedziało wówczas 39 krwiodawców (17 litrów 550 ml). 14 marca krew oddało 51 osób (22 litry 950 ml), 16 maja 59 osób (26 litrów 550 ml).

Zarząd Klubu HDK zaprasza wszystkich krwiodawców i sympatyków na kolejny apel 11 lipca, tradycyjnie do przychodni przy ul. Nosała w Brzeczach w godz. 8.00-10.30.

EP

Całodobowa Opieka Medyczna - informacja

Od 1 kwietnia br. nastąpiła zmiana adresu i telefonu Ambulatorium nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. Teraz funkcjonuje ono w nowym miejscu: przy ul. Chemików 5 w Oświęcimiu (budynek Multimed-u); tel. 33 488 60 97.

Ambulatorium czynne jest w dni robocze od godz. 18⁰⁰ do godz. 8⁰⁰, w święta i dni wolne od pracy - całodobowo.

REKLAMA



NZOZ Stomatologia Wojciechowsky

- implanty ■
- stomatologia estetyczna ■
- leczenie zachowawcze dorosłych i dzieci ■
- profilaktyka ■

NOWOŚĆ !

Sedacja - Gaz Rozweselający !

REJESTRACJA TELEFONICZNA: poniedziałek- piątek 8.00 - 19.00

☎ **32/ 737 08 21**, kom. **791 730 345**

Brzeszcze ul. Mickiewicza 7

Nowy tomograf w Oświęcimiu

Od czerwca w oświęcimskim Zespole Opieki Zdrowotnej (ul. Wysokie Brzegi) funkcjonuje nowoczesna pracownia tomografii komputerowej.

Nowoczesny tomograf komputerowy służy do wykonywania badań zarówno pacjentów dorosłych, jak i dzieci. Szpital otrzymał kontrakt z NFZ na realizację tego typu świadczeń na 7 miesięcy tego roku. Tylko w ostatnim tygodniu maja, kiedy to rozpoczęto zapisy na badania, zapisało się tyle osób, że zapelnili terminarz na cały czerwiec.

- Możemy wykonywać dziennie 7-8 badań, choć nie całkiem do końca tak jest. Ta liczba zależy od tego, jakie badania będą wykonywane, wyskopunktowe czy niskopunktowe - wyjaśnia Czesław Pływacz, kierownik technik w pracowni tomografii komputerowej. - Zapisując pacjentów tak „manewrujemy”, by jak najlepiej wykorzystać dzienny limit.

11 czerwca proponowano pacjentom październikowe daty wykonania badania, 24 czerwca kolejka sięgała już pierwszych dni listopada. Podajemy kontakt telefoniczny - pracownia tomografii komputerowej 33 8448 333.

- Dzięki zastosowaniu nowoczesnego urządzenia możemy wykryć schorzenia neurologiczne tak istotne dla zdrowia a nawet

życia pacjenta, jak zawał mózgu czy wylew krwi do mózgu - wyjaśnia Czesław Pływacz. - W tym drugim przypadku dzięki możliwości zastosowania badania angio naczyń mózgowych możemy znaleźć przyczynę w postaci np. tętniaka, podając bardzo dokładną jego lokalizację, wielkość i kształt w obrazach 3D, co dla neurochirurga ma ogromne znaczenie w trakcie zabiegu operacyjnego ratującego życie pacjenta. Dla potrzeb pulmonologów posiadamy cały asortyment możliwości badań klatki piersiowej - od badania tkanki płucnej w algorytmie wysokiej rozdzielczości, przez badania wykrywające guzy, stany zapalne, aż do badań angio wykrywających zatorowość tętnic płucnych. Nasze badania wykonujemy dla potrzeb oddziałów internistycznych, chirurgicznego i ginekologicznego. W zakresie badań klatki piersiowej, jamy brzusznej i miednicy mniejszej. Niestety naszymi pacjentami są również dzieci, zarówno po urazach, jak i z powodów chorób typowo pediatrycznych. Największą jednak ilość badań wykonujemy dla Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (SOR). Dzięki tym badaniom może zapaść decyzja, czy pacjent może wrócić do domu, czy z racji wykrytej patologii musi pozostać na leczeniu szpitalnym.

EP

Internet, telewizja i telefon przez szybki światłowód

Na terenie sołectwa Jawiszowice realizowany będzie projekt budowy szybkiej sieci światłowodowej, która umożliwi mieszkańcom korzystanie z nowoczesnej technologii. Zainteresowani podłączeniem kabla światłowodowego będą mieć możliwość szybkiego dostępu do Internetu, telewizji oraz sieci telefonicznej.

Projekt pn. „Rozwój usług internetowych w województwie małopolskim poprzez budowę infrastruktury umożliwiającej dostęp do szerokopasmowego Inter-

netu” będzie realizowany dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej. Całkowita wartość projektu to 1 660 500,00 zł. Kwota dofinansowania z Unii Europejskiej wyniesie 803 250,00 zł.

O postępach prac będzie można się dowiedzieć na łamach specjalnie w tym celu uruchomionej strony internetowej pod adresem <http://jawiszowice.k3.net.pl/>

Informacja o planowanej budowie szybkiej sieci światłowodowej była przedstawiana mieszkańcom podczas zebrania sołeckiego.

EP

Przyszłość Górnika pod znakiem zapytania?

Media pisały o czarnych chmurach rozciągających się nad Górnikiem Brzeszcze. Powód? Klubowi brakuje pieniędzy. Od Samorządu oczekuje wsparcia. Burmistrzowie mówią, że sytuacja finansowa Gminy też różowo nie wygląda. Trwają burzliwe rozmowy. Ostatecznie osiągnięto porozumienie.

Z problemem natury finansowej KS Górnik Brzeszcze boryka się od dawna. Działacze Klubu stali pisma i pukali do drzwi władzy gminy, Rady Miejskiej, Komisji Edukacji i Spraw Społecznych jeszcze za poprzedniej władzy. Pukają i teraz, prosząc o odciążenie Klubu kosztami mediów, które miesięcznie wynoszą blisko 2 tys. zł. Chcą utrzymać Klub do końca roku, z nadzieją, że nowy budżet gminy okaże się łaskawszy. Władze gminy nie przystały na postulaty Zarządu Górnika Brzeszcze.

- Nie mamy możliwości przeniesienia środków w budżecie, dlatego wstępnie zaproponowaliśmy partycypację w kosztach utrzymania jeszcze jednego lokalu, tj. pokoju sędziowskiego (energia elektryczna i ciepła). Ale taką ofertą niestety Zarząd Górnika nie był zainteresowany - wyjaśnia Pełniący Funkcję Burmistrza Brzeszcz Cecylia Ślusarczyk. - Nie tylko stowarzyszenie KS Górnik Brzeszcze napotyka trudności. Nie od dziś wiemy, jak trudna jest sytuacja finansowa gminy. Od początku roku wskazywałam, że niełatwo będzie wykonać budżet. Musimy pamiętać, że ciągle wisi nad nami, wynikłe końcem minionego roku, zagrożenie zwrotu blisko 4 mln zł na rzecz Kompanii Węglowej, z tytułu rzekomej nadpłaty podatku od nieruchomości. To ciągnie się od 1996 roku! Długo w pamięci mieć będziemy komornika, który w lutym zajął konta bankowe gminy i egzekwował wierzytelności. Konsekwencje tamtych zaniedbań przyszło nam teraz ponosić wszystkim. Jakby mało było, w czerwcu dowiedzieliśmy się o nieprawidłowości w rozliczeniu zaliczki otrzymanej przez gminę na zagospodarowanie wschodniej części parku miejskiego przy ul. Dworcowej (fontanna, szkołka rowerowa, ścieżka rowerowa). To był rok 2012! (piszemy o tym na str. 3). Pieniądze trzeba będzie zwrócić. Ten wydatek również nie był przewidziany w tegorocznym budżecie - dodaje Cecylia Ślusarczyk.

Jak Gmina wspiera Górnika Brzeszcze

W celu wsparcia działania Klubu Sportowego Górnik w 2011 r. Gmina zawarła umowę o nieodpłatne użytkowanie nieruchomości obiektów sportowych tj. boiska głównego wraz z bieżnią wokół niego, trybuną główną z zadaszeniem i trybunami wokół boiska, bocznego boiska treningowego, placu par-

kingowego oraz pomieszczeń znajdujących się na parterze budynku socjalno-gospodarczego.

Gmina partycypuje również w kosztach mediów (energii elektrycznej i energii ciepłej) w pomieszczeniach budynku oddanego w nieodpłatne użytkowanie na podstawie wyżej wspomnianej umowy. W 2012 r. poniosła 25 proc. kosztów energii ciepłej (3 408,86 zł) oraz 20 proc. kosztów energii elektrycznej (2 580,62 zł). Łącznie był to wydatek 5.989,48 zł.

Rok później energię ciepłą pokryła w 28 proc. (4 170,42 zł), elektryczną w 18 proc. (2 398,55 zł). Razem dało to kwotę 6.568,97 zł. Za okres pięciu miesięcy obecnego roku gmina wyłożyła 6.065,45 zł - za 46 proc. kosztów energii ciepłej (3 502,76 zł) i 31 proc. energii elektrycznej (2 562,69 zł).

Gmina utrzymuje znaczną część terenu stadionu sportowego. W ciągu roku wykonywane są: dwukrotne koszenie terenów zielonych o powierzchni 2 ha (za wyjątkiem płyty głównej boiska oraz boiska bocznego), pielęgnacja drzew, bieżące naprawy infrastruktury, usuwanie awarii, odśnieżanie oraz oczyszczanie drogi wewnętrznej.

Na przestrzeni trzech ostatnich lat, w oparciu o przepisy ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie Klubowi zostały przyznane dotacje na wsparcie realizacji zadania pod nazwą „Upowszechnienie kultury fizycznej i sportu na terenie miasta i gminy Brzeszcze”: W 2012 r. była to kwota 35.400,00 zł, w kolejnych latach: 47.875,00 zł i 32.875,00 zł. Dodatkowo z tzw. „korkowego” w 2012 r. przekazano dla KS Górnik 2.499,92 zł, a w 2013 r. - 2.999,77 zł.

Czy będzie trzeba wywiesić białą flagę?

- Odnotowujemy coraz mniejsze wpływy ze składek, to znacząco utrudnia stabilność funkcjonowania Klubu - mówi Artur Mizia, od ponad 3 lat działacz klubowy, sekretarz Górnika. - Taki stan rzeczy wynika z coraz mniejszej liczby pracowników kopalni (byli członkami Klubu bądź wspierali dobrowolnie), bo sporą część delegowano na inne kopalnie. Kurczy się też lista członków Klubu. Szansą dla nas, myślę, byłoby przekształcenie Górnika w organizację pożytku publicznego, wiąże się to jednak ze zmianami w statucie. W innych klubach wprowadzono takie rozwiązanie, zastrzyk gotówki, który wpływał do kas był znaczną pomocą w funkcjonowaniu jednostki. Zarząd Klubu podjął już kroki zmierzające do przekształcenia Górnika w organizację pożytku publicznego, a walne zebranie 3 czerwca przegłosowało obowiązkowe zmiany w statucie. Od lat Gmina asygnuje środki na realizację zadania publicznego, co pomaga prowadzić nam działalność, ale jest

to zaledwie 0,16 proc. gminnego budżetu, przy czym inne gminy w powiecie przeznaczają na ten cel średnio 0,5 proc. budżetu.

Artur Mizia nie kryje rozgoryczenia. Opoowiada, że podczas licznych spotkań z władzami gminy na przestrzeni 2011-2014 r. działacze klubowi sugerowali wiele rozwiązań, mogących usprawnić funkcjonowanie obiektów sportowych. KS Górnik, jako Stowarzyszenie, w 2012 r. dwa razy wystąpił nawet do Lokalnej Grupy Rybackiej z wnioskiem o dofinansowanie remontu obiektu sportowego.

- Zabrakło nam zaledwie 2 punktów do tego, by brzeszczański obiekt choć w części mógł być odremontowany. Chcieliśmy odrestaurować budynek z szatniami, toalety, założyć profesjonalne oświetlenie drugiego boiska. Wartość inwestycji opiewała na ponad 560 000,00 zł - dodaje Artur Mizia. - Wspomógł nas społeczników wtedy pracownik Urzędu, specjalista ds. pisanie wniosków. To były ponad trzy zwariowane miesiące, kiedy musieliśmy pozalać masę spraw, by nasz wniosek spełniał wszystkie warunki i mógł zostać dopuszczony do „konkursu”. Do podpisania w 2011 r. umowy o użytkowanie stadionu KS Górnik Brzeszcze też nas nikt nie zmuszał. Zrobiliśmy to z troski o sport w naszej gminie. By móc pozyskiwać środki na remont obiektu musieliśmy być jego zarządcą. Mieliliśmy dobre intencje.

3 czerwca odbyło się w Górniku Nadzwyczajne Walne Zebranie. Omawiano aktualną sytuację finansową Klubu, podjęto próbę wypracowania przedsięwzięć na uratowanie go przed nadchodzącym niepowodzeniem.

Wcześniej działacze klubowi zdecydowali się wypowiedzieć Gminie warunki umowy o nieodpłatne użytkowanie obiektów sportowych. Trzymiesięczny okres wypowiedzenia mija 30 czerwca. Do tego dnia Klub czeka na ruch ze strony Urzędu. Po tej dacie Zarząd zapowiedział podanie się do dymisji.

W czerwcu w Urzędzie Gminy trwały burzliwe rozmowy, ale osiągnięto porozumienie, na razie do końca bieżącego roku.

- W zimowym okresie, kiedy nie użytkujemy stadionu, nie będziemy ponosić kosztów utrzymania związanych z energią elektryczną i ciepłą - mówi Artur Mizia. - Do końca października Gmina będzie też partycypować w kosztach energii elektrycznej w wysokości 50 proc., a energii ciepłej w 70 proc.

- Zdajemy sobie sprawę, że nie jest to docelowe rozwiązanie problemów Górnika i innych klubów sportowych działających na terenie naszej gminy - dodaje zastępca burmistrza Robert Adamczyk. - Stoimy na stanowisku, że konieczne jest globalne i kompleksowe podejście do tematu sportu w gminie.

Ewa Pawlusiak

Gminne Diamenty 2014 wręczone

Podczas Galii „Gminnych Diamentów 2014”, która odbywała się 17 czerwca w Ośrodku Kultury w Brzeszczach uhonorowano najzdolniejszych, najbardziej pracowitych, utalentowanych uczniów Gminy Brzeszcze oraz ich rodziców, nauczycieli i wychowawców.

- Z wielką radością i zaszczycem pragnę powitać wszystkich państwa na uroczystości „Gminne Diamenty 2014” - zwracała się do przybyłych na podniosłą galę Pełniąca Funkcję Burmistrza Brzeszcz Cecylia Ślusarczyk. - Drodzy uczniowie, osiągnęliście liczne sukcesy, które możemy podziwiać, które wzbudzają w nas szacunek. Mijający rok szkolny był okresem wytężonej pracy, nie tylko waszej, ale również waszych nauczycieli, pozostałych pracowników oświaty i rodziców. Przyniósł szereg sukcesów edukacyjnych i wychowawczych. I za ten szczególny wkład pracy na rzecz edukacji naszych dzieci wszystkim nauczycielom i rodzicom pragnę gorąco podziękować. A wam drodzy uczniowie życzę kolejnych sukcesów, bo to wy jesteście naszą przyszłością i nadzieją na lepsze jutro!

W minionym roku szkolnym 2013/2014, dzięki ambicjom i sumienności w wypełnianiu obowiązków uczniowskich, dzieci z naszej gminy zdobywały pierwsze miejsca w olimpiadach i konkursach przedmiotowych w całej Polsce. Zdobywały też



Najlepsi z najlepszych stanęli do pamiątkowej fotografii.

laury uczestnicząc w zawodach czy działając charytatywnie. To one, a było ich aż 73 oraz 7 klas, walczyły w czterech kategoriach o tytuł „Gminnego Diamentu 2014”. Spośród nich jury do ścisłego finału wyłoniło 21 uczniów i 2 klasy. Podczas gali przyszło im spoglądać na widownię z telewizji. Opowiadali o swoich wyczynach, nagrodach, zasługach, działaniach. Za prezentację zbierali gromkie oklaski.

W kategorii I - klas VI - o tytuł „Gminnego Diamentu” rywalizowało 12 uczniów, do finału zakwalifikowało się 6: Wojtas Michał (ZSP nr 6 w Jawiszowicach), Kacper Hojdas (ZSP nr 1 w Przeciszynie), Maciej Stępień (ZSP nr 3 w Skidzinie), Oliwia Guzik (ZSP nr 4 w Brzeszczach), Wiktoria Jurerek i Weronika Czuby (ZSP nr 5 w Brzeszczach). Finalistą został Michał Wojtas.

W II kategorii klas I-III Gimnazjum do rywalizacji przystąpiło 26 uczniów, spośród nich uznanie jury zyskało 7: Kryspin Fic i Agnieszka Okulanis (G nr 2 w Brzeszczach kl. III), Małgorzata Rochowiak i Iwona Szałaśny (G nr 1 w Brzeszczach kl. I), Ewa Szczepanik i Izabela Majer (G nr 2 w Brzeszczach kl. II), Paulina Saduś (G nr 1 w Brzeszczach kl. III). Tytuł finalisty zdobył Kryspin Fic.

W kategorii III „Odkrycie Talentu Roku dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów” zgłoszonych zostało aż 35 uczniów, wśród nominowanych znalazło się 8: Miłosz Szmytkowski kl. V i Karol Niemczyk kl. VI (ZSP nr 3 w Skidzinie), Hanna Złotek (G nr 1 w Brzeszczach kl. II), Magdalena Słapik (ZSP nr 5 w Brzeszczach kl. III), Marta Janas (ZSP nr 1 w Przeciszynie kl. VI), Zofia Zemanek ZSP nr 2 w Zasolu kl. II), Martyna Szy-

mańska (ZSP nr 4 w Brzeszczach kl. II), Natalia Oleś (ZSP nr 5 w Brzeszczach kl. V). Wszyscy zostali okrzyknięci finalistami.

W kategorii IV „Klasa z Pasją” konkurowało 7 klas. Do finału zakwalifikowały się dwie, te które w roku szkolnym 2013/2014 wyróżniły się pracą zespołową na rzecz wolontariatu lub innej działalności charytatywnej. Obie zostały finalistami: Klasa VI ZSP 3 w Skidzinie i Klasa III c G nr 2 w Brzeszczach.

Pełniąca Funkcję Burmistrza Brzeszcz Cecylia Ślusarczyk wszystkim wyróżnionym uczniom wręczyła nagrody i pamiątkowe dyplomy.

Uroczystą galę poprowadzili nacelnik Wydziału Edukacji Anna Rusin i Andrzej Jakimko, nauczyciel wychowania fizycznego w Gimnazjum nr 2.

Ewa Pawlusiak

Szkoła Górnicza nadal gwarantuje zatrudnienie

Mimo trudnej sytuacji ekonomicznej, w jakiej znalazła się Kompania Węglowa, Zarząd nie wycofuje się ze zobowiązań podjętych wobec uczniów Technikum i Zasadniczej Szkoły Zawodowej kształconych w Powiatowym Zespole nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Brzeszczach.

Podpisane 16 czerwca br. porozumienie pomiędzy starostą oświęcimskim Józefem Krawczykiem a nowym prezesem Kompa-

nii Węglowej Mirosławem Tarasem wyznacza PZ nr 6 do utworzenia oddziałów kształcących młodzież w dziennym systemie nauczania w zawodach górniczych.

Starostwo Oświęcimskie bierze na siebie większość kosztów kształcenia praktycznego, które odbywa się w warsztatach Centrum Kształcenia Praktycznego w Oświęcimiu.

Kompania w myśl porozumienia gwarantuje zatrudnienie pod ziemią absolwentom PZ nr 6 w roku ukończenia szkoły i uzy-

skania tytułu zawodowego, po przedstawieniu pozytywnego wyniku badań lekarskich dopuszczających do pracy pod ziemią. W przypadku wstrzymania przyjęć do pracy podyktowanych sytuacją ekonomiczno-finansową Spółki, Kompania gwarantuje absolwentom szkół zatrudnienie w pierwszej kolejności po wznowieniu przyjęć.

Wyróżniający się w nauce uczniowie technikum, którzy planują odbyć studia stacjonarne na kierunkach górniczych w trybie sta-

cjonarnym, a których średnia ocena na świadectwie ukończenia technikum będzie równa lub wyższa 4,5 otrzymują przedłużenie gwarancji zatrudnienia w Kompanii.

Nowe porozumienie nie ogranicza żadnych praw uczniów, którzy już rozpoczęli naukę, ani nie zwalnia Kompanii z obowiązków spełnienia wszystkich zobowiązań wynikających z tego porozumienia wobec uczniów, którzy rozpoczęli naukę w czasie obowiązywania tego porozumienia.

AKH